

2 sierpnia 2023 r.

Prof. Dr hab. Teresa Mróz  
Uniwersytet w Białymstoku

## **R e c e n z j a**

### **Rozprawy doktorskiej magister Marty Gołuch pod tytułem: MEDIACJA W SPRAWACH CYWILNYCH W PRAKTYCE SĄDOWEJ**

**Promotor: Prof. dr hab. Jadwiga Pazdan**

#### ***1. Uwagi ogólne***

Przystępując do oceny przedłożonej rozprawy doktorskiej wypada zaznaczyć, że zarówno pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (art. 13 ust. 1) jak i według zasad przyjętych w ustawie z 20 lipca 2018 r. o szkolnictwie wyższym i nauce (art. 187) rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej i być oryginalnym rozwiązaniem zagadnienia naukowego. Te właśnie kryteria uznawane są za klasyczne i one wyznaczają perspektywę oceny rozprawy.

Lektura przedłożonej dysertacji pozwala jednoznacznie stwierdzić, że spełnia ona wszystkie ustawowe wymogi, o których mowa wyżej.

Pozostając przy kryteriach ustawowych można wyróżnić pięć szczegółowych elementów, stanowiących przedmiot oceny rozprawy doktorskiej, a mianowicie:

- temat pracy,
- zastosowane w pracy metody badawcze,
- układ pracy,
- tezy sformułowane i bronione w pracy,

- strona warsztatowa.

W przekonaniu sporządzającej recenzję dysertacji Pani mgr Marty Gołuch szczególną uwagę należy przywiązywać do:

- 1) doboru tematu
- 2) metody, metod badawczych,
- 3) bronionych tez,
- 4) kompozycji pracy.

Oceniając przedłożoną pracę doktorską w świetle wyżej przyjętych założeń należy podkreślić, że temat pracy jest aktualny, zasługujący na głębsze rozważania naukowe. Rozwiązywanie sporów za pomocą mediacji jest już wartością samą w sobie, ale przede wszystkim wciąż pozostaje ważnym polem badawczym współczesnej nauki i praktyki prawa, zwłaszcza pod względem szerszego zastosowania tego ze sposobów rozwiązywania sporów. Trzeba więc docenić teoretyczną i praktyczną doniosłość wybranej tematyki rozprawy oraz zaprezentowane przez Autorkę rezultaty badawcze. Temat rozprawy został dobrze sformułowany bowiem jego treść wskazuje, że zawarte w dysertacji rozważania będą dotyczyć mediacji w sprawach cywilnych z perspektywy praktyki sądowej. Pozwala to oczekiwać dociekań szczegółowych z wyraźnym nachyleniem funkcjonalnym (opracowań na poziomie ogólnym jest już niemało). Przedmiot rozprawy obejmuje więc badanie istotnego, szczegółowego elementu z bardzo rozległego zakresu materii objętej ADR.

Mimo tego, że szeroko propagowana mediacja nie jest (a w niektórych obszarach nie może być) konkurencją dla sądownictwa powszechnego, to niewątpliwie powoli i stopniowo zdobywa swoje miejsce w sferze rozstrzygania sporów sądowych.

Jeśli chodzi o zastosowane w rozprawie metody badawcze, to dominuje klasyczna, typowa dla większości prac prawniczych metoda dogmatyczna. Analiza przepisów i poglądów doktryny jest odniesiona do praktyki, wzbogacona o stanowisko judykatury dotyczące problematyki mieszczącej się w zakresie objętym tematem rozprawy. Przedstawiając problemy prawne będące przedmiotem rozprawy Autorka uwzględnia także metodę historyczną i prawnoporównawczą, a ponadto przedstawia badania własne, w których wykorzystuje dobrze dobrane dane statystyczne i badania prowadzone w Centrum Pozasądowego Rozwiązywania Sporów na Wydziale Prawa i

Administracji Uniwersytetu Warszawskiego (s. 158 i n.). Są też tu wykorzystane dane z Sądu Okręgowego w Warszawie dotyczące stosowania mediacji w sprawach cywilnych. Analiza regulacji prawnych i właściwie dobranej literatury polskiej oraz ilustracyjnie literatury obcojęzycznej i zebranych informacji z innych źródeł daje podstawę do formułowania wielu własnych stanowisk i wywodów prawnych na dojrzałym poziomie naukowym.

Wypowiadając się w kwestii kompozycji pracy, należy wskazać na kilka jej elementów. Przede wszystkim kompozycja dysertacji dostosowana jest do tej rozprawy. Autorka dzieli prowadzone rozważania na wstęp, pięć rozdziałów oraz zakończenie. Układ rozdziałów jest klasyczny i spójny, gdy chodzi o ich zawartość treściową. Można mieć tylko zastrzeżenie co do proporcji objętościowych np. rozdział III odbiega objętościowo od innych rozdziałów. Zasadnicze rozważania zostały poprzedzone dobrze skonstruowanym wstępem rozprawy. Klasycznie we wstępie znalazło się określenie celu badawczego, syntetyczne uzasadnienie wyboru tematu, przyjętego zakresu rozważań oraz wewnętrznej konstrukcji rozprawy. Wstęp zawiera też tezy broniące w dysertacji..

Rozprawę można podzielić na kilka warstw będących przedmiotem dociekań Autorki. Pierwsza warstwa rozprawy (rozdział I i II), dotyczy ogólnej relacji między sądowymi a alternatywnymi metodami rozwiązywania sporów oraz historycznych oraz ustrojowych uwarunkowań mediacji. Druga (rozdział III i IV), obejmuje zagadnienia dotyczące pozycji prawnej mediatora, regulacji zmierzających do upowszechnienia mediacji i jej rozwoju w ustawodawstwie polskim od 2005 roku. W trzeciej płaszczyźnie (rozdział V), została przedstawiona przede wszystkim praktyka wykorzystania mediacji z wykorzystaniem danych liczbowych. Kolejna warstwa (rozdział VI) przedstawia mediację w wybranych ustawodawstwach oraz dobre i złe praktyki w procesie mediacji. Każdy rozdział zawiera podsumowanie. Całość rozważań zamykają wnioski końcowe, które poza odniesieniem się do dowodzonych też wskazują generalnie na możliwości i potrzebę rozwiązywania sporów w ramach mediacji, która może stanowić istotne odciążenie wymiaru sprawiedliwości. Jak trafnie podkreśla Doktorantka mediacja może być narzędziem, które w sposób znaczący wesprze wymiar sprawiedliwości w rozwiązywaniu spraw cywilnych.

## **2. Uwagi szczegółowe**

Naukowa wartość każdej rozprawy, w tym i rozprawy doktorskiej jest uzależniona w pierwszym rzędzie od właściwego określenia kwestii naukowej, rozwiązanie której ma być przedmiotem autorskich dociekań. Jest to ustawowym wymogiem stawianym rozprawom doktorskim. Nawiązując do tych wymogów stwierdzam, że Doktorantka w sposób prawidłowy postawiła tezy oraz cel badawczy. Autorka podkreśla, że głównym celem pracy jest ocena praktycznego wykorzystania mediacji w sprawach sądowych z zakresu prawa cywilnego, a szczególności rozpoznanie czynników prawnych wpływających na skuteczność prowadzenia mediacji. Ponadto w pracy została także podjęta udana próba zidentyfikowania korzyści wynikających ze stosowania mediacji jako obowiązkowego elementu poprzedzającego postępowanie sądowe (s. 14). Po lekturze rozprawy można dodać, że celem pośrednim była też identyfikacja niedociągnięć regulacji prawnych w zakresie funkcjonowania mediacji w Polsce, co wyraźnie jest widoczne niemal w całej treści dysertacji (także we wnioskach sformułowanych na końcu rozprawy).

Jeśli idzie o tezy zawarte w dysertacji, to można wyróżnić tezę główną (s. 9) oraz 6 tez szczegółowych (s. 15-16), w których czytelne jest odniesienie się Doktorantki do najistotniejszych elementów konstrukcyjnych mediacji wpływających na jej miejsce w systemie ADR, a także na rolę w postępowaniach z zakresu spraw cywilnych.

Formułując tezę główną (popartą w dalszej części treści rozprawy badaniami statystycznymi) Autorka stwierdza, że w Polsce mimo wielu zalet mediacji, liczba spraw faktycznie trafiających do postępowania mediacyjnego jest na tyle niska, że nie sposób uznać, aby wpływała znacząco na ograniczenie liczby spraw rozpoznawanych w ramach postępowania sądowego, a w zakresie spraw cywilnych nie wywołuje ona żadnego wpływu, choć wydawać by się mogło, że to właśnie z uwagi na charakter prawa cywilnego idea mediacji powinna być najlepiej realizowana.

Mimo tak postawionej tezy głównej z treści rozprawy wynika, że Autorka jest entuzjastką mediacji jako metody rozwiązywania sporów, dostrzega jednak słabe strony i niedostateczne uwarunkowania prawne, społeczne, rozwoju tego sposobu

rozwiązywania sporów. Doktorantka jest krytyczna wobec istniejącego stanu mediacji, liczby postępowań mediacyjnych w sprawach cywilnych i liczby zawartych ugód (s. 129, 136). Wniosek taki jest sformułowany na podstawie różnych korelacji danych statystycznych.

Jednak zastanawiając się nad dalej rozwijaną tezą można stwierdzić, że Autorka finalnie traktuje mediację jako wyraz autonomii woli i swobody stron stanowiącej podstawę współczesnego rozwiązywania sporów. Uwypuklając to trafne stanowisko warto podkreślić, że szeroko rozumiana swoboda umów będąca istotnym elementem zasady autonomii woli stron rozciąga się nie tylko na etap powstawania stosunków cywilnoprawnych, na etap wykonywania zobowiązań, ale obejmuje także sferę rozwiązywania sporów. Mediacja może więc być traktowana jako dopełnienie zasady swobody umów, poprzez rozciągnięcie jej działania aż na fazę rozstrzygnięcia sporów. Sądzę, że twierdzenia tego nie podważa fakt, że ustawodawca poprzez kolejne zmiany przepisów proceduralnych skłania sąd do dążenia do ugodowego zakończenia sprawy, a Autorka postuluje (we wnioskach s. 200- 201 ) wprowadzenie bardziej stanowczych zmian legislacyjnych dotyczących obligatoryjności postępowania mediacyjnego. Wcześniej (bo m.in. na stronie 164), Doktorantka czyni ustawodawcy zarzut braku w KPC przepisów zdecydowanie nakładających na strony obowiązek przystąpienia do mediacji. Ma jednak na względzie fakt, że co do zasady mediacja nie może odbywać się bez zgody stron sporu, inaczej utraci swoje podwaliny i zaprzeczy istocie mediacji (co Autorka dostrzega np. s. 157, 192). W prawie prywatnym znana jest zasada pełnej dobrowolności mediacji. Skutki jej przełamania nie zostały zbadane, a doświadczenie wskazuje na ryzykowność takiego zabiegu. W tym kontekście ciekawe jest stanowisko Doktorantki, która wyraża zdanie, że uregulowania prawne powinny dotyczyć obligatoryjności uczestnictwa w mediacji, a nie jej wyniku w postaci konieczności zawarcia ugody (s. 164). Wydaje się, że jest jednak bardzo duże prawdopodobieństwo, że w przypadku prowadzenia „mediacji z przymusu”, a nie z woli stron, dobrego rezultatu tego postępowania nie będzie.

Wypada zgodzić się z Autorką co do stanowiska odnoszącego się do mediatora i jego roli w procesie mediacji oraz co do potrzeby uregulowania statusu prawnego mediatora (s. 83-88). Na tym tle nasuwa się pytanie: Jak obecnie kształtuje się

odpowiedzialność cywilnoprawna mediatora, jakie są podstawy prawne i przesłanki tej odpowiedzialności? A więc jak w ewentualnej regulacji prawnej statusu mediatora powinna być uregulowana odpowiedzialność mediatora? Jak pokazuje praktyka jest to zagadnienie ważne, wpływające na stosunek do mediacji w społeczeństwie polskim. Świadomość, że mediator to osoba odpowiednio przygotowana, wykonująca czynności wymagające zaufania publicznego i ponosząca prawem określoną odpowiedzialność powinna pozytywnie wpłynąć, na liczbę sporów kończących się ugodą przy udziale mediatora.

W rozprawie jakby zabrakło wyraźniejszego odniesienia mediacji do podstawowych zasad postępowania cywilnego. Mediacja staje się składnikiem postępowania cywilnego (oczywiście z wyłączeniem niektórych spraw). Jak słusznie twierdzi Doktorantka jest instytucją niejako wkomponowaną w ideę wymiaru sprawiedliwości (s. 81), wspierającą rozwiązywanie konfliktów. Autorka zauważa, że sformułowano zasady postępowania mediacyjnego zbieżne ze standardami międzynarodowymi i unijnymi (s. 82). Trafnie też w rozprawie jest podkreślenie, że mediacja nie wypiera systemu wymiaru sprawiedliwości, ani nie stanowi naruszenia prawa do sądu bowiem jej zadaniem jest wspomaganie organów wymiaru sprawiedliwości.

Poszukując możliwości częstszego wykorzystania mediacji warto zwrócić uwagę na przepis - art. 156<sup>1</sup> KPC, który nie jest obligatoryjny. Zgodnie z nim, przewodniczący może w miarę potrzeby na posiedzeniu pouczyć strony o prawdopodobnym wyniku sprawy, w świetle zgłoszonych do danej chwili twierdzeń i dowodów. Warto rozważyć jaki wpływ ten przepis ma (lub może mieć) na skłonność stron do rozwiązywania konfliktu w drodze mediacji?

Doktorantka w wielu miejscach rozprawy formułuje szereg postulatów, także o pilnej potrzebie czerpania z doświadczeń innych państw i pilnym wprowadzeniu obligatoryjności mediacji, co miałyby uzdrowić istniejący stan rzeczy. Niektóre z tych postulatów można uznać za stanowcze. Formułowanie śmiałych tez i rozwiązań jest przywilejem nauki, prowadzi do dyskusji i niekiedy do nowych rozwiązań w różnych obszarach życia człowieka. Nie można więc czynić zarzutu z dobrze uzasadnionych tez, nawet jeżeli w danej kwestii są inne poglądy.

### ***Konkluzja***

Oceniając efekt rozważań, ustalenia i wnioski sformułowane przez Autorkę, należy uznać, że będą przydatne nie tylko dla prawników i mediatorów, ale mogą być brane pod uwagę przez przedsiębiorców i innych uczestników obrotu prawnego poszukujących racjonalnych metod rozstrzygania sporów sądowych. Funkcjonalne podejście do analizowanych regulacji prawnych i stanowiska doktryny oraz judykatury jest dodatkowym walorem ocenianej rozprawy, podwyższającym jej praktyczną przydatność. Na badanym polu Doktorantka trafnie diagnozuje przyczyny niedostatecznej popularności mediacji jako sposobu rozwiązywania sporów cywilnych, formułuje też logiczne postulaty.

Recenzowana rozprawa jest opracowaniem zawierającym w swej treści oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego o istotnym znaczeniu zarówno teoretycznym jak i praktycznym. Rozprawa dowodzi należytego opanowania metod badawczych oraz potwierdza zdolność do samodzielnego prowadzenia badań naukowych.

Liczne trafne wnioski i konkluzje zawarte w pracy są rezultatem samodzielnego przemyśleń Autorki, są wynikiem rzetelnej analizy dorobku judykatury, ustawodawstwa polskiego i unijnego (oraz wybranych krajów), także poglądów wyrażanych przez doktrynę prawa prywatnego w Polsce i poza jej granicami.

Rozprawa Pani mgr Marty Gołuch pod tytułem: **Mediacja w sprawach cywilnych w praktyce sądowej** spełnia wszystkie ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim i jako taka może być podstawą do dalszych stadiów przewodu doktorskiego.

Białystok, 2 sierpnia 2023 r.

Teresa Mróz